

A1.2 Kto czyta Orwella?!

Po dwóch latach mieszkania w centrum ¹..... (miasto) miałam dość! Nie mogłam już znieść hałasu, tłumu i braku ²..... (miejsce, pl.) do parkowania. Zrezygowałam z ³..... (kawalerka), w której mieszkłam 10 lat i wynajęłam dwupokojowe, umeblowane mieszkanie na ⁴..... (trzecie piętro) w ⁵..... (blok) na przedmieściach. Była droższe, ale dużo większe i dużo bardziej nowoczesne. W nowym mieszkaniu była mała, elegancka kuchnia z drewnianymi, stylowymi ⁶..... (szafka, pl.), spora łazienka z ⁷..... (prysznic), ale bez ⁸..... (wanna) oraz balkon, na którym stał mały metalowy stolik i dwa krzesła. No i w końcu miałam salon i ⁹..... (osobna sypialnia) z dużą szafą, toaletką i lustrem! Byłam bardzo szczęśliwa, kiedy się wprowadziłam.

Pracuję jako ¹⁰..... (kucharka) w znanej restauracji. Kocham ¹¹..... (swoja praca) , ale często wracam do ¹²..... (dom) w nocy bardzo zmęczona. Tak też było w ¹³..... (środa), kiedy wróciłam po drugiej do mieszkania.

Z jakiegoś powodu drzwi wejściowe były otwarte. Byłam na siebie zła, że zapomniałam ich zamknąć, ale też zbyt zmęczona, żeby myśleć nad tym intensywnie. Zdjęłam buty w ¹⁴..... (przedpokój). Powiesiłam ¹⁵..... (kurtka) i torebkę na ¹⁶.....(wieszak). Weszłam do ¹⁷.....(salon) i zaświeciłam światło. To, co zobaczyłam, bardzo mnie zaskoczyło. Mój salon wyglądał, jakby przeszło przez niego tornado! Wszystkie poduszki z ¹⁸..... (kanapa) leżały na ¹⁹..... (dywan). Między ²⁰..... (poduszka, pl.) leżały też dokumenty, książki, kwiatki, a także brudne talerze z ²¹..... (obiad) . Tylko jedna książka stała na ²²..... (regał). Na ²³..... (ściana) nad ²⁴..... (kanapa) nie było też mojego ulubionego ²⁵..... (plakat) z Audrey Hupburn, który kupiłam jeszcze kiedy byłam w ²⁶..... (liceum)! „W moim domu był złodziej!” – powiedziałam do siebie. Przestraszyłam się.

A1.2 Kto czyta Orwella?!

Weszłam do ²⁷..... (kuchnia). Nie jestem bardzo ²⁸..... (czysta osoba), ale w kuchni był prawdziwy armagedon. Kubki, talerze i garnki też leżały na podłodze. Wszystkie szafki, lodówka i zamrażarka były otwarte. Pod ²⁹..... (zamrażarka) była plama wody. Patrzyłam na ³⁰..... (bałagan) i przypominałam sobie, że w ³¹..... (sypialnia), w ³²..... (szafa) pod ³³..... (ubranie, pl.) mam kilka tysięcy złotych, które wyjęłam z ³⁴..... (bank), żeby jutro kupić euro na ³⁵..... (wycieczka) do ³⁶..... (Irlandia).

Pobiegłam szybko do sypialni. Oczywiście, szafa była otwarta, a ³⁷..... (pieniądze) tam nie było. Sukienki, spodnie, krawaty, koszule i swetry leżały porozrzucane na ³⁸..... (łóżko). Wpadłam w panikę i zaczęłam chodzić po ³⁹..... (pokój) zdenerwowana. „Muszę zadzwonić po ⁴⁰..... (policja)!” pomyślałam.

Mój telefon był w ⁴¹..... (torebka), więc chciałam pójść do ⁴²..... (przedpokój), gdzie ją zostawiłam. Właśnie wtedy do sypialni mieszkania weszła kobieta w ⁴³..... (elegancka sukienka) i mężczyzna w ⁴⁴..... (garnitur) . Kiedy mnie zobaczyli, otworzyli szeroko oczy i zapytali: „Co pani tutaj robi?!”

„Co państwo tutaj robią?!” odpowiedziałam zdziwiona.

Mężczyzna obserwował mnie, a kobieta bardzo szybko wyjęła telefon z ⁴⁵..... (torebka) i zadzwoniła na 112.

„Zaraz tu będzie policja!” powiedziała zdenerwowana.

„Dziękuję!” odpowiedziałam, ale kobieta nie patrzyła na mnie z sympatią.

Faktycznie. Policja przyjechała po pięciu ⁴⁶..... (minuta).

A1.2 Kto czyta Orwella?!

„Ta kobieta włamała się do naszego domu!” powiedział mężczyzna policjantowi. Policjant patrzył na mnie groźnie i zapytał: „Czy to prawda?” Chciałam powiedzieć, że nie, to nie prawda, ale przypomniałam sobie, że książka w sypialni była o ⁴⁷..... (muzyka klasyczna), a ja nienawidzę ⁴⁸..... (muzyka klasyczna). W ⁴⁹..... (lodówka) w kuchni było sushi, a ja nigdy nie zamawiam sushi, bo nie lubię ⁵⁰..... (surowa ryba). W sypialni na ⁵¹..... (łóżko) były męskie koszule, a w mojej sypialni nie było żadnego ⁵²..... (mężczyzna) od roku.

Pół godziny później byłam na ⁵³..... (komisariat) policji, piłam ⁵⁴..... (czarna herbata) i opowiadałam dwóm sympatycznym policjantom o tym, jak wróciłam do domu zmęczona i przez przypadek weszłam do mieszkania ⁵⁵..... (sąsiad, pl.), którzy, tak jak ja, wynajęli nowe, umeblowane mieszkanie kilka ⁵⁶..... (tydzień) wcześniej.

A kto był ⁵⁷..... (prawdziwy złodziej)? Policjanci i my nigdy się tego nie dowiedzieliśmy. Wiem tylko od sąsiadów, że złodziej nie ukradł ani pieniędzy, ani ⁵⁸..... (sprzęt elektroniczny), ani ⁵⁹..... (biżuteria). Zjadł tylko kilka ⁶⁰..... (kawałek) sushi, wypił dwa ⁶¹..... (piwo) i ukradł dwie ⁶²..... (książka). Jedną książkę Platona i drugą Orwella. Dziwne. Kto czyta Orwella?

Słownictwo

brak - loss

drewniany - wooden

drzwi wejściowe - main door

groźnie - dangerously

hałas - noise

komisariat policji - police station

nie mogę znieść - I can't stand

A1.2 Kto czyta Orwella?!

opowiadać - to retell

osoby - separate

plakat - poster

plama - a stain

porozrzucane - scattered

powiesić - to hang

przestraszyć się - to get scared

spory - quite big

sprzęt - equipment

tłum - crowd

umeblowany - furnished

wieszak - rack

włamać się - to break in

wprowadzić się - to move in

wyjąć - to take out

złodziej - thief

złodziej - thief

zrezygnować - to resign

Odpowiedzi

1 miasta, 2 miejsc, 3 kawalerki, 4 trzecim piętrze, 5 bloku, 6 szafek, 7 prysznicem, 8 wanny, 9 osobną sypialnię, 10 kucharką, 11 swoją pracę, 12 domu, 13 środę, 14 przedpokoju, 15 kurtkę, 16 wieszaku, 17 salonu, 18 kanapy, 19 dywan, 20 poduszkami, 21 obiadu, 22 regale, 23 ścianie, 24 kanapą, 25 plakatu, 26 liceum, 27 kuchni, 28 czystą osobą, 29 zamrażarką, 30 bałagan, 31 sypialni, 32 szafie, 33 ubraniami, 34 banku, 35 wycieczkę, 36 Irlandii, 37 pieniędzy, 38 łóżku, 39 pokoju, 40 policję, 41 torebce, 42 przedpokoju, 43 eleganckiej sukience, 44 garniturze, 45 torebki, 46 minutach, 47 muzyce klasycznej, 48 muzyki klasycznej, 49 lodowce, 50 surowej ryby, 51 łóżku, 52 mężczyzny, 53 komisariacie, 54 czarną herbatę, 55 sąsiadów, 56 tygodni, 57 prawdziwym złodziejem, 58 sprzętu elektronicznego, 59 biżuterii, 60 kawałków, 61 piwa, 62 książki